

## Rosomak do Łabęd?

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 13 października 2007

**Na wtorek 16 października 2007 zaplanowano pierwsze z posiedzeń Rady Nadzorczej Wojskowych Zakładów Mechanicznych SA w Siemianowicach Śląskich - producenta KTO Rosomak. Jej celem ma być ustalenie konkursowej procedury wyboru nowego szefa przedsiębiorstwa oraz nowego dyrektora finansowego.**

5 października 2007 mocą decyzji wiceministra obrony narodowej Bartłomieja Grabskiego, który jednoosobowo reprezentował podczas walnego zgromadzenia skarb państwa i szefa MON, odwołano dotychczasowego prezesa i dyrektora naczelnego siemianowickich WZM SA - Wojciecha Patołę oraz członka zarządu przedsiębiorstwa i dyrektora finansowego - Zygmunta Myszołgę. W zarządzie pozostały dwie osoby: Józef Jędruch - dyrektor handlowy i Adam Janik - dyrektor techniczny. Według statutu spółki, do bieżącego podejmowania i firmowania decyzji potrzebne są sygnatury dwóch członków zarządu.

Patoła i Myszołga związani byli od początku z procesem uruchamiania produkcji KTO Rosomak w Siemianowicach. Zdaniem dobrze poinformowanych źródeł, motywem ich zwolnienia jest chęć przeniesienia całości programu budowy rodziny polskich kołowych transporterów opancerzonych do gliwickich Zakładów Mechanicznych Bumar-Łabędy SA, które mają problemy z bieżącymi dostawami ([Malezja żąda ponad 30 mln USD odszkodowania od Bumaru](#)) i nowymi zamówieniami. Może to być pierwszy krok do konsolidacji polskiej branży pancernej.

5 października 2007 mocą decyzji wiceministra obrony narodowej Bartłomieja Grabskiego, który jednoosobowo reprezentował podczas walnego zgromadzenia skarb państwa i szefa MON, odwołano dotychczasowego prezesa i dyrektora naczelnego siemianowickich WZM SA - Wojciecha Patołę oraz członka zarządu przedsiębiorstwa i dyrektora finansowego - Zygmunta Myszołgę. W zarządzie pozostały dwie osoby: Józef Jędruch - dyrektor handlowy i Adam Janik - dyrektor techniczny. Według statutu spółki, do bieżącego podejmowania i firmowania decyzji potrzebne są sygnatury dwóch członków zarządu.

Patoła i Myszołga związani byli od początku z procesem uruchamiania produkcji KTO Rosomak w Siemianowicach. Zdaniem dobrze poinformowanych źródeł, motywem ich zwolnienia jest chęć przeniesienia całości programu budowy rodziny polskich kołowych transporterów opancerzonych do gliwickich Zakładów Mechanicznych Bumar-Łabędy SA, które mają problemy z bieżącymi dostawami ([Malezja żąda ponad 30 mln USD odszkodowania od Bumaru](#)) i nowymi zamówieniami. Może to być pierwszy krok do konsolidacji polskiej branży pancernej.

## Powiązane wiadomości

[Rosomak do Łabęd? \(2007-10-13\)](#)

[Malezja żąda ponad 30 mln USD odszkodowania od Bumaru \(2007-10-10\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o